



Mam 36 lat i straciłam w życiu wszystko przez BORELIOZĘ

Historia długa, smutna i skomplikowana - jeśli ktoś zechce przeczytać - dziękuję. Pół życia spędziłam na łonie natury, kleszczy miałam wiele - rumienia nigdy. Dlatego jako artystyczny lekkoduch nie brałam pod uwagę tego schorzenia gdy już od dłuższego czasu, mimo mojej...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/g5zh9e>

